KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Maia. — Rok 1838. Poniedziałek. № 128. Jutro, Ś. Zofja.

Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów*, iako wuroczystość Najświętszej MARJI Łaskawej, Patronki Miasta Warszawy, wykonano Mszą Nr 9 J. *Krogulskiego*, Trio z towarzyszeniem chóru z Oratorjum „Stworzenie Świata“ J. *Hajdena*, Zdrowaś Marja Panny L. *Puget*, i nową muzykę ułożoną do Psalmu 8, wykonaną na sopran przez Amatorkę i chóry, utworu Autora Mszy; celebrował JW. JX. Dziekan Metrop: *Kotowski*. W kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Szydermaiera* in B.

Wczoraj Towarzystwo zaproszonych znakomitych Gości, znajdowało się w zamku na świetnym wieczorze tańcuiącym u JOO. Xtwa Jchmość Warszawskich. — Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności, na posiedzeniu swem z dnia 25go Kwietnia (6 Maia) roku bieżącego, obrało na Opiekuna cyrkułu XII na Pradze, Franciszka *Szulca*, w miejsce dotychczasowego, zaś Doktora *Kleckiego* upoważnia do wydawania kartek ubogim na lekarstwa na koszt Towarzystwa; nadto X. Józefa *Brodzkiego* na Opiekuna 2go, do cyrkułu 2go; niemniej Antoniego *Hana* na Członka tegoż Towarzystwa. — Pozostała Matka wraz z familją po ś. p. Władysławie *Celińskim*, zmarłym onegdaj w 22m roku życia, zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok z Doliny Szwajcarskiej w Aleach Nr 1713, na smętarz Powązkowski dziś o godz: 4 z połud:, i na Nabożeństwo żałobne iutro w kościele XX. Kapucynów o godz: 10 z rana odbyć się maiące. — Po przeżyciu lat 54, wczoraj ten świat opuścił ś. p. Józef *Wolski*. Po ukończeniu korzystnie szkół, rozpoczął zawód dramatyczny w r. 1803, był oraz Nauczycielem ięzyka francuzkiego w b. Konserwatorjum, i miał wielu innych uczniów. Lat temu przeszło 20, iak rozpoczął nader trudną pracę ułożenia *Słownika Polsko-francuzkiego*; poświęcał tej pracy codziennie kilka godzin; już kilkaset arkuszy z niezmiernym mozołem wygotował, a ieszcze ani o 4tą część to bardzo ważne dzieło nie iest ukończone. *Wolski* kilkakroć oświadczał, że w testamencie zostawi fundusz na dopełnienie tego literackiego przedsięwzięcia. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Jnstytutu mor: zan: dzieci zł. 2, od Marjanny M. za bałamuctwo i nienocowanie w domu. — Wyszły w litografji Pietrzykowskiego i Marszyckiego, dwa Mazury na fortepjan, skomponowane i ofiarowane JW. Hrabinie Tekli *Walewskiej*, przez Anielę *Kuczyńską*. Cena exemplarza złp. 1 gro. 15. — W chwili kiedy ponury poranek wczorajszy roziaśnił się koło południa przyiemnem słońcem, w oka mgnieniu powiększyło się towarzystwo spaceruiących, a przez godzinę, cały ogród Saski przedstawiał widok nader ożywiony. Zaraz po południu wybierano się na spacer; omnibusy i doróżki nie miały czasu próżnować, a powozy wykwintne choć godziną później wyłączone, wiozły świat elegancki w też strony, to iest: ku Aleom i Łazienkom. Ogródki miały swych gości; nieocenione raki, wyborne szparagi, a nadewszystko powszechnie ulubione niedorosłe koguciki i kokoszki, zapewniaią im na kilka miesięcy ieszcze ciąg licznych odwiedzin; i w Botanicznym ogrodzie było wiele osób. P. *Jpnarski* urządził w *Wierzbnie* piękny salon, maiący widok malowniczy ku brzegom nadwiślańskim, potrawy i napoie są smaczne, a przytem tanie; miejskie wieśniaczki w przyiemnych gorsecikach pełnią usługę. — Obwieściliśmy zdanie znawców o talencie i zdolności muzycznej JPanny *Vanin* (Wanę), gdy niedawno słyszeć się dała na fortepjanie w Teatrze Rozmaitości; wczorajszy iej południowy Kon-

cert w sali Redutowej, potwierdza toż zdanie; szczególniej chwalono grane przez nią kompozycje *Herza* i *Talberga*. — W teatrze Roz: wczoraj po *Żonatych bezżenych* przywołani JPanna *Werowska* i JP. *Jasiński*. Wznowienie komedjo-opery *Miłostki ułańskie*, pomnoży szereg dziełek z przyiemnością widzianych na tej scenie. Po ukończeniu przywołani JPP. *Jasiński* i *Panczykowski*.

Z Suwałk. — Litość na los nieszczęśliwych i kalek, podniecaiąc czułych serc usiłowanie, aby przynieść ulgę niedoli cierpiącym, nastręczyła pomysł odbycia w tutejszem mieście Gubernjalnem Loterji fantowej, z której zebrany fundusz, ma posłużyć na założenie Szpitalu. Dla nadania świetności tej użytecznej zabawie, obrano dzień uroczysty urodzin J. C. W. Wielkiego Xcia ALEXANDRA MIKOŁAIEWICZA Następcy Tronu 17 (29) z. m. na zawsze pozostanie on pamiętnym dla ludzkości! W dniu tym urządzone iuż były sklepy fantów, w iednej z najobszerniejszych sal tutejszego miasta, a po odbytem w Kościele Parafjalnym Nabożeństwie i modłach za pomyślność Najiaśniejszej Panuiącej nam RODZINY, otworzono ozdobioną salę dla oglądania tysiąca kilkunastu najporządniej ułożonych w niej fantów przez Damy w całej Gubernji Augustow: zebranych w znacznej części z pięknych robot Damskich składaiących się; każdy z przybywaiących składał dobrowolną ofiarę na korzyść szpitalu, do karbony na ten cel zaprowadzonej. OPATRZNOŚĆ w dniu tym widocznie pobłogosławiła dobroczynnym usiłowaniom. JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski Namiestnik Król: w powrocie swym z *Petersburga*, maiąc oznajmiony cel loterji, powodowany zwykłą sobie skłonnością wspierania wszelkich przedsięwzięć dla dobra ludzkości, opłacić kazał z swej Kassy do funduszu szpitalu na resztę niesprzedanych ieszcze kilkadziesiąt biletów loteryjnych, zwiedził następnie salę fantów, oglądał ich zbiór, a oceniaiąc szlachetne usiłowania osób, które przez ten rodzaj zabawy zamierzyły przynieść ulgę nieszczęśliwym, raczył oświadczyć swoie zadowolenie. O godzinie 5 z połud: Damy tuteysze pod przewodnictwem JW. *Witanowskiej* Gubernatorowej, której pomysłem i staraniem użyteczna ta dla biednych zabawa urządzoną została, rozpoczęły w obec licznie zebranych urzędników i mieszkańców loterją, a dopiero 3go dnia ukończyły, przyniosła ona korzyści dla funduszu na założenie szpitala: Za sprzedaż losów zł. 6733 gr. 10. Z gotowizny w miejsce fantów nadesłanej zł. 6800 gr. 19. Z ofiar składanych przy oglądaniu fantów zł. 74 gr. 4. Razem zł. 13,608 gr. 3. Połączony ten dochód z uzbieranemi poprzednio ofiarami i z wpływami z 2ch reprezentacji drammatycznych przez amatorów wystawionych wynoszącemi złp. 4,080 gr: 24, stanowi dotąd ogólny fundusz na założenie szpitalu w Suwałkach złp. 17,688 gr. 27. Po usilnem dobroczynnych osób zaięciu się, które iuż tak piękny uwieńcza skutek, rokować można, iż fundusz ten coraz więcej wzrastać będzie, nieszczęśliwi wkrótce znajdą dla siebie przytułek, a utulone łzy nędzy i kalectwa, będą rozkoszą dla osób, które usiłowaniem swoiem, los ich osłodziły.

(Art. nad.) Dnia 29 z. m. we wsi *Krasne* Obwodzie *Prasnyskim*, po ciężkiej chorobie, mimo wszelkich najczulszych starań i pomocy lekarskiej, skończyła Swe doczesne życie ś. p. Johanna z Hrabiów Krasińskich Hrabina *Krasińska* Żona JW. Hrabi Augusta Krasińskiego. Pani ta ledwo 32 lat maiąca, pełna cnot, lubiąca wiejskie zacisze, oddana zupełnie powinnościom domowym i Opiekunka nieszczęśliwych, opuściła ten świat z uczuciami świętej Religji, któréj iedyne pociechy do przyszłego nieśmiertelnego życia prawym Chrześcjanom towarzyszą. Zostawiła w głębokim żalu pogrążonego małżonka i małego syna, zostawiła tkliwą pamięć po sobie w sercach krewnych, przyiacioł, znaiomych, i tych wszystkich których w każdem

zdarzeniu ze skwapliwością wspierała i których nędzę słodziła. Krewni, licznie zebrani Obywatele sąsiedztwa, wielbiciele zmarłej Johanny *Krasińskiej* i cała ludność wiejska z kilka tysięcy osób złożona, która w Niej litościwą Panią straciła, ostatnią Jej oddali posługę ze łzami nad zgasłą cnotą; a którzy dla odległości zamieszkania przybyć na ten smutny obrzęd nie mogli, z żalem dowiedzą się o wczesnym zgonie tej ze wszechmiar zacnej Pani. Ażeby zaś i po iej zejściu biedni mieli ieszcze pomoc, rozdano im kilkaset korcy zboża, w czem nie tylko Chrześcianie lecz i Jzraelici udział mieli. JW. JX. *Pawłowski* Biskup Płocki, pontyfikalnie i w assystencji licznego Duchowieństwa, złożył 2 b. m. Jej ziemskie zwłoki do starożytnego grobu familijnego Hra: Krasińskich w Kościele parafi: w *Krasnem*. Pokój Jej popiołom! *R.*

Francja. — W izbie deputowa: przyięto artykuły wniosku o zniżenie renty 5cio-procentowej; niektórzy spodziewaią się, że izba Parów wniosek ten odrzuci. — Podróż Króla do Departamentów południo: nieodwłocznie nastąpi. Po odroczeniu izb, Król uda się do *Baiony*, gdzie są zgromadzone 2 dywizje. — Gazeta *Czas* zwraca na to uwagę, że w mowach mianych z okoliczności imienin Króla, nie było wzmianki o polityce państw, teraz najbardziej zajmuiących uwagę Europy. — Jeden z dzienników utrzymuie, że Hra: *Saint Aulaire* (S. Oler) Poseł w Wiedniu, z powodu imienin Króla mianowany Xciem. — 5go b. m. iako w rocznicę śmierci *Napoleona* złożono wieńce na kolumnie wandomskiej. — Wiadomość o zwycięztwie *Espartera*, nie wywarła żadnego wpływu na giełdzie Paryzkiej.

Hiszpanja. — Telegraf doniosł że w *S. Sebastjanie* huk armat oznajmia świetne zwycięztwo, które *Espartero* 26 z. m. odniósł nad Jenerałem *Negri* pod *Pied-ahitą*. Karliści utracili całą artyllerję i 200 officerów. *Negri* tylko ieden uszedł pogoni. Jeńców odwieziono do *Santander*. „Jedno z pism francuz: mniema, że *Negri* podczas swoiej wyprawy musiał poczynić znaczne awanse, gdyż wiadomo, że tylko wyruszył na czele 4,000 wojska i 2 armat; co się tyczy artyllerji, pewno Karliści pierwej takową Jzabelistom odbierali, aby przecież mieli znowu co utracić iak o tem donoszą szumne rapporty Jzabelistów. — *Muniagorri* bawi w wiosce *Sarre* nad granicą francuz: i niezaniechał ieszcze swoich planów. Ciągle zbiera rekrutów, ochotnikom zaś przyrzeka po 3 piastry w podarunku i 4 reale dziennego żołdu. Niewiadomo zkąd na to ma fundusz. Krewni iego na rozkaz *Don Karola* zostali przewiezieni do *Estelli*. — Karliści znienawidzili Jenerała *Guergue*; miejsce iego ma objąć *Willareal*. — Ministrowie postanowili zażądać dymissji, ieśli nowa pożyczka nie będzie doprowadzoną do skutku. — Aienci Karlistowscy i Michalistowscy usiłowali w Portugalji wzniecić powstanie, lecz zamiary ich zostały odkryte. — 27 z. m. obchodzono w *Madrycie* imieniny Królowej Reientki. — W *Estelli* wybuchły niesnaski między Karlistami 4ch officerów miano zamordować. — Miasto *Monistrol* zostało zdobyte i złupione przez Karlistów. Komendant miasta i kilku officerów znaleźli śmierć śród okropnej rzezi.

Anglja. — Xżę *Welington* na posiedzeniu izby wyższej w d. 3 b. m. usilnie nalegał o zniesienie wolności druku na wyspie *Malcie*, gdyż przez nią często wznieciaią się zaburzenia na wyspie *Sycylji* i w Królestwie *Neapolitańskiem*. — Opłata pocztowa w Anglji ma być zniżoną.

Rozmaitości. — Malarz rossyjski Antoni *Letaszew*, obecnie bardzo iest ulubiony w *Pekinie*. Wielcy panowie w Chinach powzięli smak dla europejskiej sztuki malarskiej, i licznie od niego żądaią obrazów i portretów. Od czasu ostatniej wiadomości wypracował 56 dzieł mistrzowskich. — Professor *Sedgwick* w *Kembricz*, niedawno miał prelekcją o geologji na otwartem polu a to *konno*, na której miał 40 aca-

niów słuchaczy, także *konno*. Uiechał blisko 40 mil angiel: pokazuiąc skład gruntu, — 3 b. m. w obec wielu uczonych odbyto za *Londynem* próbę balonem podług metody *Montgolfiera*, lecz tak ulepszonym, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, aby balon zapalił się od skry z pieca służącego do rozgrzania wewnętrznego powietrza. Próba odbyła się pomyślnie. Balon może udźwignąć 1200 funtów, łódka iego 15 stóp długa, a 8 szeroka; 3 osoby wzbiły się nim do znacznej wysokości. Właściwa żegluga napowietrzna odbędzie się z ogrodu zoologicznego. — Śpiewaczka *Hejnefelter* z *Wiednia*, bawi obecnie Publiczność w *Leodjum*. — 13 b. m. miano dać w *Lipsku* koncert na rzecz pomnika dla *Mozarta*. Pani *Szredęr Dewrjen* będzie śpiewać w tym koncercie. — Inżynjer *Hancok* 3 b. m. w towarzystwie 2ch przyiacioł odbył przeiazdkę na wózku parowym, zwanym *gig* (dzig) od *Stratfordu* przez ulice miasta *Londynu* i bardzo zręcznie umiał wymiiać inne powozy. — Słuchaj Janie, zaprosisz państwo N. na iutrzejszy wieczór; zacznie się o godzinie 8ej." Proszę pana, czy o 8ej z rana?

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Kar: Hra: z Radziejewic; Grochulski Lud: Dzie: z Gub: Wołyńs:; Trzciński Dyoni: Dzie: z Płocka; Radzimiński Win: Dzie: z Bytomoczydł; Falkowski Jul: Dzie: z Sokoła; Mokrski Józ: Dzie: z Korytkowa; Lewandowski Piotr Dzie: z Rawy.

DONIESIENIA.

Prawnie zaięte Ruchomości jako to: Komoda, Łóżko, Szafa, Krzesła, Stoły, Waliza, Lustro i t. p., w Warszawie przy ulicy Krochmalnej i Wroniej pod Nr 1001, w dniu 3/15 Maia r. b. o godzinie 11 z rana; iak równie w tymże dniu o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2241, Komody, Kanapa, Krzesła, Stół, Łóżka, Szafy, Sekretarka, Obrazy, Lustra, przez publiczną licytacją sprzedane będą. *G. Zawadzki* K. T. C. G. M.

W dniu 3/15 Maia r. b. o godz: 3 po południu w Warszawie przy ulicy Granicznej w domu pod Nr 964, sprzedane będą przez publiczną licytacją prawnie zaięte Ruchomości, a mianowicie Szafy, Lustra, Krzesła, Kanapy, Łóżka, Stoły, Kufry, Bielizna, i t. p. *Adam Łukaszewicz* K. T. C. G. M.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w d. 3/15 Maia r. b. o godz: 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Solec na placu pod Nr 2925, w drodze Exekucji Sądowej, Drzewa Sosnowego grubości sztuk 533, przez publiczną licytacją sprzedane będzie.
K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

Dnia 3/15 Maia 1838 r. o godzinie 9tej z rana w Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr 2853, sprzedawane będą publicznie prawnie zaięte Ruchomości iako to: Fantaljon, Komody, Kanapy, Krzesła, Łóżka, Lustra, i inne więcej daiącym za gotowe pieniądze. *Tomasz Szaniawski* K. T. C. G. M.

W dniu 3/15 Maia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Gęsiej w domu pod Nr 2288, prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Kantorki, Szafy, Stoły, Krzesła, Kopersztychy, Lustra i Cegły wypalonej kilkadziesiąt tysięcy i t. p., przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.
Stanisław Żukowski K. T. C. G. M.

W dniu 3/15 Maia r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr 1795, prawnie zaięte ruchomości iako to: Płótno, Perkalik, Nankin, Merynos, Kitaj i t. p.; iak równie w tymże dniu o godzinie 11tej z rana w Warszawie w domu pod Nr 2246, ruchomości iako to: Kanapy, Łóżka, Szafy, Komoda, Zegar i Granatków różnych około kilka tysięcy, przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. *Ed. Marjewski* K.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 12.
TEATR WIELKI. Jutro, *Wesele Figara*.
Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
ŚNIADANIE: Sztufada ciel:, Pieczeń woło: z roż: z masłem szczypior:, Ozor maryno: ze szczawiem, Bigos hultaj: z kiełbasą, Zrazy zawiia: z kaszą grubą, Potrawa z pulard, Krupnik z perło: kaszy i Rosoł. KOLACJA: Szparagi z masłem, Kurczęta z roż:, etc.